

*Sygn. akt II Ca 688/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 listopada 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. L.**

przeciwko **Gminie Miejskiej N., Towarzystwu (...) SA w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji Gminy Miejskiej N.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 17/13

**oddala apelację.**

*Sygn.akt II Ca 688/ 13*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od pozwanej Gminy Miejskiej N. na rzecz powódki E. L. kwotę 2 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 roku oraz tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 100 złotych, dalej idące powództwo oddalił, nakazał Gminie Miejskiej N. by uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego kwotę 354,36 złotych tytułem poniesionych tymczasowo kosztów należności Instytutu (...) we W..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 grudnia 2011 roku, około godziny 11 przed południem, powódka E. L. stwierdziła, że na cmentarzu na granitowy pomnik jej rodziców upadło drzewo, niszcząc pomnik. Powódka zgłosiła szkodę w Gminie N., która wskazała ubezpieczyciela Gminy. Na miejscu stawiła się Policja i Straż Pożarna. Powódka telefonicznie zgłosiła szkodę wskazanemu Ubezpieczycielowi i jej przedstawiciel dokonał obmiaru płyty i oględzin szkody, określając jej wysokość na kwotę 2000 zł. Pozwana Gmina w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczona jest w pozwanym Towarzystwie (...), które odmówiło wypłaty odszkodowania powołując się na wystąpienie w dniu szkody

huraganowych wiatrów. W dniu 16 grudnia 2011 roku w rejonie N.– S. od początku doby do godzin przedpołudniowych występował wiatr z kierunku południowo – wschodniego, południowego i południowo – zachodniego, słaby i umiarkowany o średniej prędkości 2-7 m/s, od godzin przedpołudniowych do końca doby wiatr z kierunku południowo – wschodniego i południowego, umiarkowany i dość silny, chwilami do bardzo silnego i porywistego o średniej prędkości 6-17 m/s, w porywach osiągał do 25 m/s. Nieruchomość na której rosło drzewo stanowi własność Gminy Miejskiej N.. i stanowi cmentarz komunalny. W wyniku przeglądu drzew w roku 2009 Gmina uzyskała decyzje zezwalające na wycinkę 40 drzew z terenu cmentarza w terminie do 30 grudnia 2012r. W typowaniu drzew do wycinki brał udział J. K. (1), inspektor w Wydziale (...)w Gminie N.. Drzewo, które spadło na pomnik rodziców powódki było wytypowane do wycinki w 2009 roku, podobnie jak 29 innych topoli. Przy typowaniu drzew do wycinki były brane pod uwagę przechylenia drzew w różne strony. Wytypowane drzewa straciły stabilność umocowania w gruncie. Wytypowane drzewa nie miały żadnych oznak chorobowych, zostały wytypowane do wycinki z powodu utraty stabilności i wyłamywania konarów, to czy drzewa były zdrowe czy chore w tym wypadku nie miało znaczenia. Przed tym zdarzeniem zgłaszane były szkody ze strony innych osób i było dużo skarg zgłaszanych Urzędowi Miasta. W dniu 16 grudnia 2011 roku zaważyło się tylko jedno drzewo.

Sąd Rejonowy wydając powyższy wyrok wskazał tylko, że w przedmiotowej sprawie brak jest okoliczności egzoneracyjnej w postaci siły wyższej opisanej w art. 435 § 2 k.c.

Pozwana Gmina Miejska N. zaskarżając apelacją powyższy wyrok w całości, zarzuciła naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 415 k.c., art. 435 § 2 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

***Sąd Okręgowy przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne, zważył co następuje:***

***Apelacja nie jest zasadna.***

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważenia zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 238 § 2 k.p.c. podkreślić należy, że pozwana kwestionując ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie wielkości poniesionej przez powódkę szkody ograniczyła się jedynie do wskazania, że ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania. Pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji, a także w złożonej apelacji nie próbowała wskazać, z jakiego powodu ustalona przez rzeczoznawcę Towarzystwa (...) S.A. w dniu 22 grudnia 2011 w protokole szkody, poniesiona przez powódkę szkoda w kwocie 2 000 zł roku jest nieprawidłowa. Pozwana nie wskazała również, dlaczego ustalenie przez Sąd Rejonowy na podstawie powyższego dowodu wysokości poniesionej przez powódkę szkody jest sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, zasadami doświadczenia życiowego lub wskazaniem wiedzy. Należy przy tym wskazać, że według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystniejszej dla skarżącego oceny materiału dowodowego ( porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99 ).

Sąd Rejonowy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelacji, nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00 ).

Skoro więc skarżący nie zdołał podważyć ustaleń Sądu I instancji, według których poniesiona przez powódkę szkoda stanowi równowartość kwoty 2 000 zł, to ustalenia te należało uznać za prawidłowe, a zarzut naruszenia art. 233 § 1 za bezzasadny.

Pozwana nie wskazała w apelacji na czym polega naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c., zatem Sąd Okręgowy nie rozważył powyższego zarzutu.

Nie jest zasadny również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 415 k.c., bowiem, skoro pozwana, mimo wytypowania w 2009 roku przez leśnika wspólnie z przedstawicielem Starostwa przedmiotowego drzewa do wycinki (vide: zeznania świadka J. K. (2) – k. 45), zaniechała jego usunięcia, to Sąd Rejonowy trafnie ocenił, mimo braku wskazania w uzasadnieniu wyroku treści tego przepisu, że wystąpiły przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanej wskazane w art. 415 k.c., to jest: szkoda w nagrobku, wina pozwanej polegająca na zaniechaniu wycinki przedmiotowego drzewa, mimo zalecenia właściwych służb i związek przyczynowy między tym zaniechaniem a szkodą.

Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie nie ma zastosowania ani art. 435 § 2 k.c., na co wskazał w uzasadnieniu Sąd Rejonowy, jednakże z tej przyczyny, że reguluje on odpowiedzialność przedsiębiorstw lub zakładów wytwarzających środki wybuchowe lub posługujących się takimi środkami, ani też art. 435 § 1 k.c. na który w istocie wskazuje w apelacji pozwana, a to z tej przyczyny, że pozwana jest podmiotem, który nie jest objęty dyspozycją tego przepisu, bowiem **nie prowadzi ona na własny rachunek przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody**. Zatem pozwana z powyższej przyczyny nie może powoływać się na wystąpienie siły wyższej w postaci wiatru wiejącego z prędkością 25 m/sek. jako przesłanki zwalniającej od odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Na marginesie zauważyć należy, że przedmiotowa szkoda została zauważona już o godz. 11<sup>00</sup> (vide: zgłoszenie szkody przez powódkę ubezpieczycielowi w aktach szkody), a w „Informacji meteorologicznej” określono prędkość wiatru do godzin przedpołudniowych na poziomie 2-7 m/sek., a od godzin przedpołudniowych do końca doby na poziomie 6-17 m/sek., w porywach do 25 m/sek. (vide: k. 72), co oznacza, że była to siła co najwyżej mocnego wiatru, a nie jak chciałaby pozwana silnego sztormu (vide: tabela siły wiatru – k.93).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną.